

Nowe prawo autorskie

Sejm uchwalił nowe prawo autorskie, które budzi wiele zastrzeżeń środowiska filmowego. Przewodniczący Stowarzyszenia Filmowców Polskich Jan Kidawa-Błoński mówi:

– Od dawna bezskutecznie zabiegamy o to, by prawnie poszerzyć zespół współtwórców filmu. Nieobecność wśród nich operatorów, obrazu czy scenografów jest wysoce krzywdząca. Jeśli nowe prawo sankcjonuje prawa autorskie fotografików, jak może nie usankcjonować praw operatorów filmowych, którzy w ciągu jednej sekundy robią tych zdjęć 24?

Druga sporna sprawa dotyczy styku producent-twórca. Jedynie w przypadku dzieła audio-wizualnego producent nabiera praw majątkowych lege artis. Powtarzam – nie nabywa ich, lecz są mu one z góry przypisane.

Złote Globy

Trzy Złote Globy zebrała „Lista Schindlera” Stevena Spielberga. Zagraniczni dziennikarze akredytowani w Hollywood uznali ją za najlepszy film roku. Nagrodzili też Spielberga za reżyserię i Zailliana za scenariusz tego filmu.

W ostatecznej rozgrywce nie powiodło się filmowi Krzysztofa Kieślowskiego „Trzy kolory: Niebieski”. Uległ on obrazowi „Żegnaj, moja konkubino” Chena Kaige. Kompozytor Zbigniew Preisner przegrał

z Kitaro („Heaven On Earth”), a Juliette Binoche musiała uznać wyższość Holly Hunter („Fortepian”). Jednak same nominacje do Globów są wielkim sukcesem.

9 nominacji do Cezarów dla „Niebieskiego”

Film Krzysztofa Kieślowskiego „Trzy kolory: Niebieski” dostał 9 nominacji do francuskich Cezarów. Dostał on wyróżnienia we wszystkich głównych kategoriach, m.in. w kategorii najlepszego filmu, za reżyserię, scenariusz, główną rolę kobietą, muzykę, zdjęcia. Najwięcej, bo aż 12 nominacji przypadło filmowi „Germinal” Claude’a Berry. Razem z „Niebieskim” po 9 nominacji mają filmy: „Smoking/No Smoking” Alaina Resnaisa oraz „Les visiteurs” Jean-Marie Poire’a. „Moja ulubiona pora roku” zebrała tylko 7 nominacji.

Premiery

W styczniu największym filmowym wydarzeniem stała się premiera „Tajemniczego ogrodu” Agnieszki Holland. Film ten, zrealizowany dla wytwórni Warner Bros w USA przyniósł 35 mln dolarów ze sprzedaży biletów kinowych. Świetnie też przeszedł przez ekrany europejskie. Charakterystyczne: w Stanach ponad 60 procent widowni stanowili dorośli. W Wielkiej Brytanii procent ten był jeszcze wyższy. W Warszawie odbyły się dwie premiery filmu: pierwsza dla dzieci, na którą dystrybutor, Solopan/Film Centrum, zaprosił dzieci z domów dziecka i druga – dla środowiska filmowego.

Zbyt szybko zaczęliśmy się cieszyć powrotem widzów na polskie filmy. Ostatnie rezul-

taty nie napawają optymizmem. W grudniu odbyły się premiery kilku polskich filmów. 2 grudnia Młodzieżowa Akademia Filmowa wprowadziła na ekrany „Pożegnanie z Marią” Filipa Żylbera. Film wszedł w 8 kopiach do kin w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Krakowie, Lublinie, Gliwicach, Bielsku-Białej. Do 16 stycznia obejrzało go 11.749 widzów. 9 grudnia ten sam dystrybutor wprowadził do kin „Dwa księżycy” Andrzeja Barańskiego. 5 kopii tego obrazu trafiło do kin w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i Katowicach. Rezultat: 1600 widzów.

„Samowolka” Feliksa Falka została wprowadzona na ekrany przez „Silesię” w 5 kopiach 10 grudnia. Do końca roku obejrzało ją w kinach Bytomia, Katowic, Szczecina, Krakowa i Torunia 5.049 widzów.

Camerimage '94 w Bydgoszczy

Festiwal Operatorów „Camerimage '93” został znakomicie przyjęty w środowisku operatorów. Do organizatorów napłynęły listy z podziękowaniami ze świata. Niestety, ze znacznie gorszym przyjęciem spotkał się festiwal na własnym, toruńskim podwórku. Efekt: „Camerimage” został przeniesiony z Torunia do Bydgoszczy.

Nowe projekty

Do Agencji Produkcji Filmowej wpłynęły do oceny cztery nowe projekty, których twórcy ubiegają się o dotacje państwowe. Roman Załuski złożył projekt filmu „Perwersja”, do którego sam napisał scenariusz. Jest to dramat psychologiczny poruszający problem zmiany płci, ale również nietolerancji wobec inności. Film, którego budżet szacowany jest wstępnie na 9 mld zł wypro-

dukowałby Feniks Film, przy współudziale Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi oraz kapitału niemieckiego.

Projekt policyjnego thrillera sf zgłosił niedawny debiutant Łukasz Karwowski. Jego scenariusz, zatytułowany „Limit” i napisany razem z Francisco Gersonem opowiada o kobiecie zamieszanej w przemyt tajemniczej substancji. W film o budżecie ok. 14 mld zł ma zainwestować francuska firma Eurofilms.

Jan Kidawa-Błoński wystąpił o dofinansowanie projektu zatytułowanego „Wirus”. Scenariusz napisał Maciej Ślesicki. Jest to typowy film sensacyjny, a tytułowy wirus jest wirusem komputerowym, który ma spowodować spore zamieszanie w życiu państwowym. Producentem filmu jest firma Gambit, a współinwestorami Heritage Films oraz Les Productions Crittin z Francji. Budżet filmu szacuje się wstępnie na 11 mld zł.

Ostatnim pakietem, który oceniają eksperci Agencji Produkcji Filmowej jest „Wampir” Marka Piestraka. Scenariusz razem z reżyserem napisali Janusz i Krzysztof Pawłowscy. Jest to współczesny horror, którego akcja toczy się w Wielkiej Brytanii. Producentem „Wampira” jest firma Orbit, zaś współinwestorami: Wytwórnia Filmów Fabularnych oraz Studio Filmowe „Ruś”.

Nowa kadencja ekspertów

1 stycznia 1994 r. przewodniczący Komitetu Kinematografii Waldemar Dąbrowski powołał 55 nowych ekspertów mających oceniać projekty filmowców trafiające do Agencji Produkcji Filmowej i ubiegające się o państwową dotację. W gronie tym znalazło się 16 reżyserów, 14 krytyków

i scenarzystów, 13 kierowników produkcji oraz 12 przedstawicieli dystrybutorów i kierowników kin. Każdy projekt ocenia 9 osób: po dwóch reżyserów, krytyków i dystrybutorów oraz trzech kierowników produkcji. Kadencja nowych ekspertów potrwa 2 lata.

Na kasetach u Warnera?

Na polskim rynku video pojawił się nowy, potężny dystrybutor: Warner Home Video. Jak twierdzi dyrektor Leon Warecki firma chciałaby w przyszłości łączyć w warnerowski obieg najbardziej interesujące filmy polskie.

Zmiany personalne

Nowym dyrektorem Studia im. Karola Irzykowskiego został Janusz Kijowski. Na razie dyrektor wyreżyserował w Teatrze im. Jaracza w Olsztynie „Mszę za miasto Arras”, zapowiada jednak, że od lutego będzie dłużej bawił w Warszawie.

Zmarli

Ryszarda Hanin (75 lat), aktorka, pedagog PWST w Warszawie. Rozpoczęła karierę zawodową jako aktorka i współzałożycielka Teatru I Armii Wojska Polskiego. Potem trafiła do Łodzi, gdzie była uczennicą Leona Schillera. W Warszawie grała w kilku teatrach, ale najdłużej związana była z Dramatycznym. Stworzyła wiele niezapomnianych kreacji, emanujących ciepłem i serdecznością. Grała też w filmach. Najciekawsze ekranowe kreacje stworzyła w „Ostatnim etapie”, „Drzwiach w murze”, „Zapamiętaj imię swoje” i „Jeszcze tylko ten las”.